

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017r.

Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie Wydział V Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Pałczak

Protokolant: Agnieszka Ksycka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin-N.: J. M.,

po rozpoznaniu w dniach 28.04.2016r., 23.06.2016r., 13.10.2016r., 6.12.2016r., 27.04.2017r.

sprawy: **R. S.**, urodzonego dnia (...) w S., syna L. i E. z domu S.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od marca 2015 r. do dnia 26 sierpnia 2015r. w S. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoimi rodzicami E. i L. S., poprzez wszczynanie awantur, niszczenie przedmiotów, popychanie ich, uderzanie po twarzy oraz ubliżanie słowami powszechnie uznanymi za obelżywe,

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk.

I. R. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym że ustala, że oskarżony uderzał po twarzy tylko E. S. (1), i za przestępstwo to na podstawie art. 207 § 1 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. M. N. kwotę 929,88 (dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) złotych tytułem nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu wraz z podatkiem VAT.

VK 1087/15

UZASADNIENIE

Oskarżony R. S. jest synem pokrzywdzonych E. S. (1) i L. S.. Razem z nimi i bratem D. S. zamieszkuje w jednym mieszkaniu w S.. Pokrzywdzeni są osobami głuchoniemymi. W marcu 2015 roku kiedy oskarżony opuścił zakład karny ponownie zamieszkał z pokrzywdzonymi. W tym czasie aż do dnia 26 sierpnia 2015 roku zachowywał się w stosunku do rodziców w sposób agresywny i wulgarny. Oskarżony w tym czasie wszczywał awantury podczas, których ubliżał pokrzywdzonym słowami wulgarnymi. Oskarżony wyzywał pokrzywdzonych od „kurew” i „szmat”. Oskarżony awantury te wszczywał będąc pod wpływem alkoholu. Po spożyciu alkoholu stawał się agresywny. Podczas awantur popychał pokrzywdzonych oraz niszczył przedmioty znajdujące się wewnątrz mieszkania. Kiedy pokrzywdzeni nie chcieli wpuszczać oskarżonego do mieszkania wówczas kopał w drzwi i uderzał w nie pięściami. Oskarżony w ten sposób doprowadził do uszkodzenia drzwi. Podczas awantur oskarżony również uderzał w twarz E. S. (1). W powyższym okresie trzykrotnie interweniowała Policja, która zabierała oskarżonego do (...). Podczas interwencji Policji oskarżony zachowywał się agresywnie. W związku z każdą z interwencji wobec oskarżonego została wszczęta procedura tzw. niebieskiej karty.

Dowód: - zeznania świadka E. S. (1) k. 222-224, k. 4-5 i 197-198 zbioru C.

- zeznania świadka L. S. k.224-226, k.201-202 zbioru C.
- zeznania świadka Ł. R. k. 196-197, k.181-182
- zeznania świadka M. B. k.197-198, k.54-55 zbioru C
- zeznania świadka K. K. k.199, k. 186-187
- zeznania świadka K. S. k. 199, k. 188-189
- zeznania świadka L. T. k. 199-201, 190-191
- protokół doprowadzenia w celu wytrzeźwienia k.6 zbioru A
- protokół oględzin drzwi wejściowych k.8-9 zbioru A
- materiał zdjęciowy k. 10-12 zbioru A,
- karty ewidencyjne pobytu w (...) k. 42-47 zbioru A
- niebieskie karty k.61-72, 73-76, 83-86 zbioru A
- kserokopie dokumentacji (...) k. 125-196 zbioru A
- opinie psychologiczne k. 211-212 zbioru A

W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu oskarżony nie miał wyłączonej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Oskarżony posiada osobowość nieprawidłową.

Dowód: - opinia sądowo-psychiatryczna k.276-278 zbioru A

Oskarżony był w przeszłości dziewięciokrotnie karany, w tym raz za przestępstwo z art. 207 §1 kk. Ma wykształcenie podstawowe. Utrzymuje się z prac dorywczych. Jest zobowiązany do płacenia alimentów na dziecko i z tego tytułu posiada zadłużenie w kwocie 40 000 złotych.

Dowód: - dane o karalności k.232 zbioru A, k.280-283

- odpisy wyroków k. 259, 261, 292-293, 294-296 zbioru A
- dane osobopoznawcze k.231 zbioru A

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż rodzice wymyślili wszystko, aby pozbyć się go z domu. Wskazał, iż od urodzenia był niechcianym przez rodziców dzieckiem. (wyjaśnienia oskarżonego k. 228-229 zbioru A).

Podczas rozprawy oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podtrzymał swoje dotychczasowe wyjaśnienia. Zaprzeczył, aby kiedykolwiek uderzył ojca lub matkę bądź też ich szarpał. Wszystko to zostało wymyślone przez rodziców żeby pozbyć się go z domu. Zaprzeczył również temu, aby wszczywał awantury oraz niszczył przedmioty. Stwierdził, iż nie nadużywa alkoholu.(wyjaśnienia oskarżonego k. 194-195).

W ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonego nie są wiarygodne, z wyjątkiem tej części w jakiej stwierdził on, iż nie uderzał swojego ojca, gdyż w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego znalazły potwierdzenie w zeznaniach L. S.. W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego pozostają w sprzeczności z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie, a w szczególności z zeznaniami świadków. Sprawy z art. 207 § 1 kk jak wynika to z praktyki sądowej charakteryzują

się z reguły brakiem świadków bezpośrednich, poza osobą pokrzywdzoną, znęcania się przez oskarżonego. Wynika to ze specyfiki tego rodzaju czynów popełnianych w tzw. zaciszu domowym. Ponadto sprawcy tego rodzaju przestępstw z reguły nie dopuszczają się ich w obecności innych osób. Podobnie jest również w przedmiotowej sprawie, gdzie dowodem bezpośrednim wskazującym na sprawstwo oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu są w zasadzie jedynie zeznania pokrzywdzonych, a pozostali świadkowie są tzw. świadkami ze słyszenia.

Sąd jako w pełni wiarygodne ocenił zeznania świadków E. S. (1) i L. S.. Świadczyli oni w sposób szczegółowy opisali swoje relacje z oskarżonym. Na wiarygodność ich zeznań, wskazują wydane w toku postępowania przygotowawczego opinie psychologiczne, z których wynika, iż pokrzywdzeni nie mieli skłonności do konfabulowania. Zeznania pokrzywdzonych znajdują potwierdzenie w trzykrotnych interwencjach policyjnych, w dokumentacji (...), oraz z dokumentacji z których wynika, iż drzwi do mieszkania pokrzywdzonych uległy uszkodzeniu. Sąd ocenił zeznania pokrzywdzonych jako wiarygodne również dlatego, iż ich wersja wydarzeń znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków pośrednich.

Mianowicie zeznania pokrzywdzonych znajdują potwierdzenie w zeznaniach pracownika socjalnego L. T., która kilkakrotnie przebywała w mieszkaniu pokrzywdzonych i rozmawiała z E. S. (1), która opowiadała jej o zachowaniu syna. L. T. jest osobą bezstronną i jej zeznania należy uznać za wiarygodne. Znajdują one potwierdzenie w dokumentacji (...).

O fakcie znęcania się przez oskarżonego nad pokrzywdzonymi świadczą również interwencje policji zrelacjonowane w sposób nie budzący wątpliwości przez świadków: Ł. R., K. K. i K. S.. Z zeznań tych świadków wynika, iż oskarżony podczas interwencji policyjnych za każdym razem znajdował się pod wpływem alkoholu i był agresywny również podczas transportu radiowozem. Ponadto o agresywnym zachowaniu oskarżonego E. S. (1) opowiadała dzielnicowemu M. B., który aż trzykrotnie w okresie objętym zarzutem wszczynał w związku z zachowaniem oskarżonego procedurę niebieskiej karty.

Wobec powyższych dowodów brak podstaw do u niewinnienia oskarżonego w oparciu o zeznania G. M.. Świadek ten zawniósł do przesłuchania przez oskarżonego i będący jego kolegą nie jest świadkiem bezstronnym o czym świadczy treść jego zeznań. Świadek w zeznaniach tych wypowiadał swoje negatywne oceny pod adresem rodziców oskarżonego oraz powtarzał, iż oskarżony był dzieckiem niechcianym. Ponieważ tę samą okoliczność podnosił podczas przesłuchania oskarżony należy stwierdzić, iż G. M. w swoich zeznaniach mówił to co chciał aby on zeznał oskarżony i powtarzał jego tezy i sądy. Tym samym zeznania tego świadka charakteryzują się brakiem obiektywizmu i jako takie zostały przez sąd ocenione jako niewiarygodne. Identycznie i z tych samych powodów należy ocenić zeznania świadka S. J.. Również brat oskarżonego D. S. zdecydował się na złożenie zeznań korzystnych dla oskarżonego. Charakterystyczne w zeznaniach tego świadka jest to, iż nie twierdzi on kategorycznie, iż oskarżony nie niszczył sprzętów domowych oraz nie wywoływał awantur stwierdzając jedynie, iż nie widział zniszczonych żadnych przedmiotów i nie był świadkiem awantur. Te zeznania jako sprzeczne z powyżej wskazanymi dowodami ocenionymi jako wiarygodne należało ocenić w sposób krytyczny.

Zeznania świadka E. S. (2) nie wniosły nic istotnego do sprawy za wyjątkiem tego, że świadek słyszała kopanie w drzwi. O zachowaniu oskarżonego świadek słyszała jedynie z relacji E. S. (1).

Wiarygodne są w całej pełni dowody z dokumentów, które zostały sporządzone w sposób prawidłowy i nie były kwestionowane przez strony.

Oskarżony przez okres kilku miesięcy wszczynał awantury, ubliżał pokrzywdzonym słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, popychał ich, a E. S. (1) dodatkowo uderzał w twarz nadto niszczył przedmioty w mieszkaniu pokrzywdzonych. Zachowując się w taki sposób oskarżony znęcał się nad pokrzywdzonymi psychicznie i fizycznie. Pokrzywdzeni będąc rodzicami oskarżonego są osobami dla niego najbliższymi. Swój zachowaniem oskarżony wyczerpał więc znamiona przestępstwa z art. 207 §1 kk.

Przy wymiarze kary na niekorzyść oskarżonego policzono uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego, w tym za identyczne przestępstwo.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę w pobliżu dolnej granicy ustawowego zagrożenia, gdyż w ocenie sądu czyn oskarżonego nie charakteryzował się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Otóż znęcanie się oskarżonego nad pokrzywdzonymi nie charakteryzowało się drastycznością, a częściowo wynikało ze stylu życia oskarżonego i pokrzywdzonych. Wypowiedane podczas awantur wyzwiska pod adresem pokrzywdzonych były konsekwencją jakości ich wzajemnych relacji. Stosowana wobec pokrzywdzonych przemoc nie była drastyczna, gdyż brak dowodów aby pokrzywdzeni doznali jakichkolwiek obrażeń ciała w jej wyniku.

Tak więc mając na względzie niewysoki stopień społecznej szkodliwości czynu sąd doszedł do wniosku, iż wymierzona kara 4 miesięcy pozbawienia wolności będzie adekwatna do stopnia tej szkodliwości oraz zawinienia oskarżonego i wystarczająca dla osiągnięcia celów kary w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej.

Mając na uwadze uprzednią karalność oskarżonego, oraz uprzednie skazania go na karę pozbawienia wolności brak było podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej oskarżonemu kary ze względu na brak pozytywnej prognozy kryminologicznej.

O kosztach obrony wyznaczonego z urzędu, orzeczono zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami.

Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych ze względu na to, iż aktualnie odbywa on karę pozbawienia wolności, nie ma majątku, a nadto posiada wysokie zadłużenie alimentacyjne.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obrońcy oskarżonego adwokat M. N..